

Sygn. akt III Ca 2030/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Sędzia SO Henryk Brzyzkiewicz

SO Leszek Dąbek

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2018 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (K.)

przeciwko W. K. (K.)

o obniżenie alimentów

oraz z powództwa wzajemnego W. K.

przeciwko M. K.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powoda - pozwanego wzajemnego M. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 6 października 2017 r., sygn. akt III RC 403/16

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda M. K. na rzecz pozwanego W. K. 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;**

**3. zasądza od pozwanego wzajemnego M. K. na rzecz powoda wzajemnego W. K. 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Leszek Dąbek SSO Marcin Rak SSO Henryk Brzyzkiewicz

Sygn. akt **III Ca 2030/17**

## UZASADNIENIE

Pozwem z 28 października 2016 roku M. K. wniósł o obniżenie alimentów wynikających z ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Jastrzębiu – Zdroju w sprawie o sygn. akt III RC 474/12 - płatnych na rzecz małoletniego pozwanego W. K. z 800 zł do 400 zł miesięcznie. Uzasadniając żądanie podał, że nastąpiła istotna zmiana stosunków albowiem obecnie poza zasądzonymi alimentami ponosi on również koszty utrzymania małoletniego w trakcie wizyt dziecka w domu powoda. Wywodził, że opłaca małoletniemu rozrywki oraz wyjazdy na ferie i wakacje. Według powoda

niezależnie od alimentów z ugody dokłada się do kosztów utrzymania syna kwotą 200 zł miesięcznie. Wskazał też na obniżenie swoich dochodów.

W odpowiedzi na pozew przedstawicielka ustawowa małoletniego pozwanego wniosła o oddalenie powództwa. Nadto złożyła powództwo wzajemne o podwyższenie alimentów na rzecz syna do kwot po 1.000 zł miesięcznie. Wywodziła, że zarobki ojca dziecka nie zmieniły się oraz, że sporadycznie dokłada się on do kosztów utrzymania syna. Podała, że małoletni jest w okresie intensywnego rozwoju i wzrostu, co rzutuje na zwiększone koszty jego utrzymania.

W odpowiedzi na powództwo wzajemne M. K. wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z 6 października 2017 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo o obniżenie alimentów i obciążył powoda kosztami postępowania. W sprawie z powództwa wzajemnego zasądził od pozwanego wzajemnego na rzecz powoda wzajemnego alimenty po 900 zł miesięcznie, począwszy od dnia 13 marca 2017 roku do dnia 20-tego każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, w miejsce alimentów w kwocie po 800 zł miesięcznie wynikających z ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Jastrzębiu - Zdroju w dniu 06 grudnia 2012 roku w sprawie III RC 474/12; w pozostałej części powództwo oddalił; obciążył pozwanego kosztami postępowania i orzekł o gorzej natychmiastowej wykonalności.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że małoletni pozwany – powód wzajemny pochodzi z nieformalnego związku jego matki J. C. i powoda – pozwanego wzajemnie M. K.. Małoletni urodził się w dniu (...). Ugoda zawartą przed Sądem Rejonowym w Jastrzębiu – Zdroju w dniu 06 grudnia 2012 roku w sprawie III RC 474/12 ojciec dziecka się do płacenia alimentów na rzecz syna w kwotach po 800 zł miesięcznie. Wówczas zobowiązany pracował w kopalni z wynagrodzeniem 3.500 zł netto miesięcznie. Poza małoletnim nie posiadał innych osób na swoim utrzymaniu. Mieszkał sam w mieszkaniu własnościowym, spłacał pożyczkę w wysokości 5.000 zł zaciągniętą na remont kuchni oraz zakup samochodu.

Matka małoletniego mieszkała z synem i swoimi rodzicami w ich mieszkaniu. Pracowała w sklepie z odzieżą za wynagrodzeniem 1.500 zł brutto. Małoletni miał 8 lat i był uczniem II klasy szkoły podstawowej.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że obecnie powód - pozwany wzajemnie ma 39 lat, nadal pracuje w tej samej kopalni osiągając miesięczny dochód w wysokości średnio 4.015 zł netto. Poza alimentami na syna nie ma innych zobowiązań finansowych. Nie posiada majątku przynoszącego dochód. Ponosi opłaty za utrzymanie mieszkania, media i telefon w wysokości około 670 zł miesięcznie, na paliwo przeznaczą 250 zł miesięcznie, na leczenie 50 zł miesięcznie. Otrzymuje kartki żywnościowe o wartości 250 zł miesięcznie. Na pozostałe koszty utrzymania przeznaczą 1.000 zł miesięcznie. Nie ma innych osób na utrzymaniu. Raz do roku wczasy przeznaczą 7.000 zł. Opłaca synowi basen oraz wyjazdy wakacyjne i ferie. Dodatkowo otrzymuje od pracodawcy tzw. „barbórkę”, w 2017 roku otrzymał nagrodę z zysku w wysokości 2.150 zł.

Sąd Rejonowy ustalił też, że obecnie matka małoletniego pracuje za wynagrodzeniem 1.790 zł netto. Nadal mieszka z synem w mieszkaniu rodziców. Koszty związane z utrzymaniem mieszkania i opłatą mediów wynoszą około 700 zł miesięcznie plus 95 zł za telefony. Małoletni i jego matka nie chorują przewlekle. Małoletni uczęszcza na basen, za który jego rodzice ponoszą proporcjonalnie opłaty. W czasie pobytu u ojca małoletni pozostaje na jego utrzymaniu. Ojciec opłaca mu wyjazdy wakacyjne oraz feryjne.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy powołał art. 138 k.r.o. i 135 k.r.o. jako podstawę wzajemnych roszczeń stron. Wywiódł, że w rozpoznawanej sprawie od czasu ustalenia ostatnich alimentów upłynęło 5 lat. W tym okresie w znacznym stopniu wzrosły uzasadnione potrzeby małoletniego, a to ze względu na jego intensywnym wzrost, rozwój i kontynuację nauki. Poprzednio matka małoletniego uzyskiwała wynagrodzenie po 1.500 zł miesięcznie, małoletni miał 8 lat i był uczniem II klasy szkoły podstawowej. Ojciec małoletniego pracując w kopalni uzyskiwał 3.500 zł netto miesięcznie i nie miał nikogo innego na utrzymaniu. Obecnie matka pracuje z wynagrodzeniem 1.790 zł, nadal mieszka w mieszkaniu rodziców, które w pełnym zakresie utrzymuje. Małoletni ma obecnie 13 lat, uczęszcza

do szkoły, dodatkowo uczęszcza na basen. Powód i pozwany wzajemnie pracuje w tej samej kopalni z wynagrodzeniem około 4.015 zł netto. Mieszka sam, nie ma nikogo na utrzymaniu, nie ma długów.

Sąd Rejonowy ocenił, że sytuacja materialna powoda – pozwanego wzajemnie nie uległa pogorszeniu w stopniu uzasadniającym obniżenie jego zobowiązania wobec syna. Z kolei sytuacja małoletniego wymaga natomiast zwiększenia nakładów na jego utrzymanie. Znajduje się on w okresie wzmożonego rozwoju co zmusza do regularnego zakupu ubrań, pomocy szkolnych oraz pokrywania kosztów rozrywek. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał za zasadne zwiększenie wysokości alimentów do 900 zł miesięcznie wskazując, że odpowiada ona możliwościom majątkowym powoda - pozwanego wzajemnie i pozwala w przeważającej części zabezpieczyć usprawiedliwione potrzeby małoletniego. Czyni ona zadość zasadzie równej stopy życiowej dzieci i rodziców. Ojcu dziecka po uiszczeniu alimentów pozostawała będzie do dyspozycji kwota ponad 3.000 zł netto nie licząc dodatkowych świadczeń w postaci barbórki czy nagrody z zysku. Pozostałe niezaspokojone potrzeby małoletniego według Sądu Rejonowego zaspokajać będzie jego matka. Zważywszy na okoliczność, że ojciec dziecka opłaca dobrowolnie małoletniemu synowi wyjazdy wakacyjne i wyjazdy feryjne, wyjścia na basen oraz ponosi koszty wizyt syna w miejscu jego zamieszkania, Sąd Rejonowy podwyższenie alimentów do pełnej kwoty żądanej powództwem wzajemnym uznał za niezasadne.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy powołał art. 98 k.p.c. oraz 100 k.p.c. zaś o rygorze natychmiastowej wykonalności orzekł z powołaniem na art. 333§1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód – pozwany wzajemny zarzucając:

- naruszenie art. 328§2 k.p.c. poprzez sporządzenie pisemnego uzasadnienia w sposób uniemożliwiający kontrolę instancyjną orzeczenia, to jest pominięcie w uzasadnieniu jaka jest kwoty usprawiedliwionych wydatków małoletniego i co się na nią składa;

- naruszenie art. 6 k.c. w zw. z 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wzrosły potrzeb małoletniego, gdy matka małoletniego nie przedstawiła dowodów na potwierdzenie tej okoliczności jak i na potwierdzenie, że nie jest w stanie utrzymać syna z kwoty 800 zł przekazywanej przez pozwanego;

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez: brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego wynikający z przyjęcia, że zeznania matki powinny stanowić podstawę ustaleń faktycznych gdy nie były one wiarygodne; pominięcie osobistego wkładu powoda w utrzymanie i wychowanie syna; przyjęcie, że kwota 900 zł odpowiada usprawiedliwionym potrzebom małoletniego nie będąc przejawem zbytku;

- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego mająca wpływ na treść wyroku, a wynikająca z przyjęcia, że kwota 900 zł miesięcznie pozwoli w przeważającej części zabezpieczyć potrzeby małoletniego, gdy faktycznie łączne koszty utrzymania małoletniego nie przekraczają łącznie 1.000 zł i tym samym odpowiednie alimenty obciążające ojca wynosić powinny 600 zł; pominięcie polepszenia sytuacji materialnej matki, która obecnie w szerszym zakresie może partycypować finansowo w kosztach utrzymania syna; pominięcie pogorszenia sytuacji powoda wynikającego ze zmniejszenia dochodów i wzrostu wydatków.

W uzasadnieniu apelacji wywodził, że Sąd Rejonowy nie poczynił konkretnych ustaleń co do wydatków związanych z utrzymaniem małoletniego. Podkreślał, że niezależnie od przekazywanych alimentów udział jego pozostałych świadczeń związanych z utrzymaniem syna wynosi średnio 250 zł miesięcznie. Argumentował, że w skali roku przez około 1,5 miesiąca matka małoletniego nie utrzymuje go w związku z finansowanym przez ojca pobytem małoletniego na wakacjach czy feriach, a także pobytem u dziadków ojczystych. W ocenie skarżącego miesięczny koszt utrzymania syna wynosi około 1.000 zł, zatem zasądzenie alimentów po 900 zł miesięcznie sprawi, że ciężar finansowy utrzymania niemal w całości spoczywał będzie na ojcu. Argumentował też, że dochody matki dziecka wzrosły, a jego dochód spadł o około 35%. Wskazał też, że pozostaje w nieformalnym związku i pomaga finansowo partnerce albowiem samotnie wychowuje ona syna, na utrzymanie którego jego ojciec nie łoży.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia alimentów po 600 zł miesięcznie oraz zasądzenia kosztów postępowania.

Przedstawicielka ustawowa powoda – pozwanego wzajemnie wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. Argumentowała między innymi, że małoletni ma 180 cm wzrostu, a koszty jego utrzymania są zbliżone do utrzymania dorosłego człowieka.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 378§1 k.p.c. wyrok Sądu Rejonowego podlegał kontroli instancyjnej jedynie w zaskarżonym zakresie, to jest co do zasadności uwzględnienia powództwa wzajemnego o 100 zł miesięcznie i oddalenia powództwa głównego co do 200 zł miesięcznie. Pozwany w apelacji kwestionował bowiem podwyższenie alimentów z 800 zł do 900 zł miesięcznie domagając się ich obniżenia z 800 zł do 600 zł miesięcznie.

Rozstrzygając w pierwszej kolejności o zarzucie naruszenia art. 328§2 k.p.c. wskazać trzeba, że zgodnie z jednolitym i utrwalonym orzecnictwem zarzut ten może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji tylko w wyjątkowych wypadkach, a mianowicie wówczas gdy niezachowanie jego wymagań konstrukcyjnych uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub nie pozwala na jego kontrolę odwoławczą. Tylko w takim wypadku uchybienie art. 328§2 k.p.c. może mieć wpływ na wynik sprawy. Tego rodzaju wadliwości nie sposób natomiast dostrzec w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które tym samym poddawało się kontroli instancyjnej, co z kolei umożliwiało rozpoznanie apelacji w sposób pozwalający na prawomocne zakończenie sprawy.

Pozostałe zarzuty apelacji pozostają z sobą wzajemnie powiązane i pozostają na granicy prawa materialnego i procesowego, przeto Sąd Okręgowy za zasadne uznał łączne odniesienie się do nich. Wskazać bowiem trzeba, że powód – pozwany wzajemny pomimo stawiania w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, dotyczącego ustaleń faktycznych w części zarzuty te uzasadniał w sposób przynależny zarzutom naruszenia prawa materialnego. Wszak generalnie kwestionował ocenę wpływu określonych okoliczności faktycznych na wymiar obowiązku alimentacyjnego.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne co do treści ostatniego obowiązku alimentacyjnego jak i okoliczności stanowiących podstawę jego ustalenia w ugodzie stron co do zasady były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w dokumentacji ostatniej sprawy alimentacyjnej. Doprecyzowania wymagało jedynie, że – jak wynikało z zaświadczenia pracodawcy w aktach tamtej sprawy – zasadnicze wynagrodzenie ojca małoletniego wynosiło średnio ok. 3.600 zł miesięcznie, do czego dochodziły świadczenia dodatkowe średniej wysokości ok. 1.400 zł netto miesięcznie. Podzielił też Sąd Okręgowy ustalenia dotyczące wydatków związanych z utrzymaniem mieszkań zajmowanych przez ojca i matkę małoletniego, którzy oprócz niego nie mają innych osób na utrzymaniu. Nie budziło wątpliwości, że powód – pozwany wzajemny finansuje małoletniemu wyjazdy na wakacje i ferie. Małoletni nocuje u ojca trzy – cztery razy w miesiącu. Jak wskazał sam powód – pozwany wzajemny i co także nie było kwestionowane, dodatkowe związane z tym koszty sięgały średnio ok. 250 zł, co obejmowało także wydatki na wypoczynek podczas ferii i wakacji. Ojciec małoletniego na własny wypoczynek przeznacza przy tym 7.000 zł rocznie. Prawidłowo ustalił też Sąd Rejonowy, że aktualnie zarobki matki małoletniego wynoszą 1.790 zł miesięcznie. Co się z kolei tyczy zarobków ojca to jak wynika ze złożonego do akt zaświadczenia pracodawcy (k. 168) wynagrodzenie zasadnicze wynosi średnio ok. 4.020 zł netto miesięcznie, do czego należy dodać dodatkowe świadczenia z tytułu tzw. barbórki, nagród i nagród w średniej wysokości ok. 480 zł netto miesięcznie. Niezależnie od tego powód otrzymuje bony żywnościowe o wartości 250 zł miesięcznie.

Jak nadto wynikało z niekwestionowanego oświadczenia złożonego na rozprawie odwoławczej pozwanemu nadal przysługuje uprawnienie do 14 pensji, którą za 2017 rok otrzymał w wysokości 4.000 zł netto. Połowa tej należności została zajęta w postępowaniu egzekucyjnym na poczet zaległości alimentacyjnych względem małoletniego wynikających z tytułu wykonawczego wydanego w 2005 roku, co do których wykonania rodzice małoletniego pozostają w sporze. Powód – pozwany wzajemny twierdzi bowiem, że należności te uregulował dobrowolnie. Nie było też w

sprawie sporne, że przekazuje on dobrowolnie około 300 zł miesięcznie swojej obecnej partnerce, która samotnie wychowuje własne dziecko.

Przechodząc zatem do materialnoprawnej oceny zasadności żądania wskazać trzeba, że jego podstawą były art. 133§1 k.r.o., 135 k.r.o. i 138 k.r.o. Pierwszy z wymienionych stanowi, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Określając obowiązek alimentacyjny sąd przy rozstrzyganiu bierze pod uwagę usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego (art. 135§1 k.r.o.). Przesłanki te mają równorzędne znaczenie. Podstawową dla ustalenia rozmiaru usprawiedliwionych potrzeb dziecka, niezdolnego jeszcze do samodzielnego utrzymania, jest przy tym zasada utrzymania równej stopy życiowej. Celem alimentów jest bowiem zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego odpowiednio do standardu życia zobowiązanego do alimentacji. Usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane nie tylko na podstawie wieku, lecz również miejsca pobytu dziecka, jego środowiska, możliwości zarobkowych zobowiązanych do jego utrzymania i wielu okoliczności każdego konkretnego przypadku. Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można odrywać zwłaszcza od pojęcia zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcia te w praktyce pozostają we wzajemnej zależności i obie przesłanki wzajemnie na siebie rzutują, zwłaszcza przy ustalaniu przez sąd wysokości alimentów. Istota i charakter świadczeń alimentacyjnych sprawiają, że podstawą ich ustalenia powinien być określony stały poziom możliwości płatniczych zobowiązanego. Nadto wynikającą z art. 138 k.r.o. podstawą do żądania skutecznej zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków. Zmianą stosunków w rozumieniu tego przepisu jest zmiana objętych art. 135 k.r.o. okoliczności mających wpływ na wysokość świadczeń alimentacyjnych. Chodzi tu między innymi o zmiany usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń nastąpiła zmiana zarówno w sytuacji małoletniego jak i jego rodziców. W dacie ostatniego orzeczenia o alimentach małoletni liczył 8 lat, obecnie ma ich 14. Uczęszcza do szkoły, rozwija się prawidłowo i – co także nie było podważane – liczy 180 cm wzrostu. Wynagrodzenie jego matki wzrosło z kwoty 1.115 zł netto do kwoty 1.790 zł netto, z kolei wynagrodzenie zasadnicze ojca wzrosło z ok. 3.600 zł do kwoty ok. 4.000 zł netto, zmniejszyła się jednak wysokość dodatkowych świadczeń, które poprzednio wynosiły średnio ok. 1.400 zł miesięcznie, zaś obecnie wynoszą ok. 480 zł miesięcznie. Obecnie ojciec powoda w większym zakresie wykazuje osobiste starania w utrzymaniu i wychowanie syna, skoro opłaca mu wyjazdy wypoczynkowe oraz przyjmuje u siebie z noclegiem 3 – 4 razy w miesiącu. Te dodatkowe starania łączą się ze średnimi wydatkami rzędu 250 zł miesięcznie.

Zachodziły zatem podstawy do zmiany orzeczenia o obowiązku alimentacyjnym. Oceniając prawidłowość określenia wysokości tego obowiązku Sąd Okręgowy miał na względzie przede wszystkim to, że podstawowe koszty utrzymania małoletniego powoda zważywszy na jego intensywny rozwój oraz wiek i wzrost pozostają zbliżone do podstawowych kosztów utrzymania dorosłego mężczyzny. Istotnym było nadto, że obecnie średni łączny dochód ojca powoda sięga około 4.500 zł. Nie ma on przy tym nikogo innego na utrzymaniu, a główny ciężar osobistych starań w utrzymaniu i wychowanie syna spoczywa jednak na matce uzyskującej ponad dwukrotnie niższy dochód. W takiej sytuacji łozenie przez ojca dziecka kwot po 900 zł miesięcznie realizuje postulat zachowania równej stopy życiowej. Słuszności tego wniosku nie mógł podważyć akcentowany fakt zwiększenia osobistego udziału osobistych starań powoda – pozwanego wzajemnego w wychowaniu i utrzymaniu syna. Udział ten wyrażał się między innymi finansowaniem wspólnie spędzanego czasu oraz wyjazdów wypoczynkowych średnią kwotą 250 zł miesięcznie, to jest 2.800 zł rocznie. Także i ten wydatek równoważy stopę życiową ojca i syna, skoro ten pierwszy na swój urlop wydaje corocznie – jak sam wskazał – ok. 7.000 zł. W takich okolicznościach nie miało zasadniczego znaczenia jaka jest konkretna suma usprawiedliwionych wydatków związanych z koniecznym utrzymaniem małoletniego, skoro główną przesłanką wpływającą na wymiar alimentów nie był stan niedostatku lecz zasada zachowania równej stopy życiowej. Niemniej jednak określenie należnych od powoda – pozwanego wzajemnego alimentów nie poziomie 900 zł nie przerzucało wyłącznie na ojca całości kosztów bieżącego utrzymania syna. Niewątpliwie za taką kwotę małoletni nie byłby w stanie zaspokoić wszystkich swoich bieżących potrzeb, w tym mieszkaniowych, które w pozostałym zakresie zaspokaja jego matka.

Łożenie alimentów w tej wysokości niewątpliwie leży w możliwościach finansowych apelującego, skoro wynosi około 1/4 jego średniomiesięcznych dochodów i to po dodaniu do zasądzonej kwoty dobrowolnie świadczonej sumy w przeciętnej wysokości 250 zł. Zatem obniżenie dochodu powoda – pozwanego wzajemnego także nie mogło podważyć trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia. Dochód ten zmniejszył się w nieproporcjonalnie mniejszym zakresie niż wzrostu potrzeb małoletniego, którego podstawowe koszty utrzymania pozostają obecnie zbliżone do kosztów utrzymania dorosłej osoby.

Wskazać nadto trzeba, że na wysokość zasądzonych alimentów nie mógł mieć żadnego znaczenia fakt łożenia przez skarżącego dobrowolnych kwot po 300 zł na rzecz obecnej partnerki. Skoro powinność taka nie wynika z przepisów prawa, to nie może mieć wpływu na wymiar alimentów zasądzanych na podstawie regulacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Bez znaczenia dla wysokości bieżącego obowiązku alimentacyjnego pozostawały także niewyjaśnione między rodzicami uprawnionego rozliczenia dotyczące realizacji alimentacyjnego na podstawie tytułu wykonawczego z 2005 roku.

Wszystkie to względy sprawiły, że Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, zgodnie z art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego – powoda wzajemnego od każdego z roszczeń kwestionowanych w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. Zasądzone należności obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawek minimalnych ustalonych na podstawie §4 ust 2 i 3 w zw. z §2 ust 5 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1500 ze zm.), przy uwzględnieniu, że wartość przedmiotu zaskarżenia w zakresie powództwa głównego wynosiła 2.400 zł, zaś w zakresie powództwa wzajemnego 1.200 zł.

SSO Leszek Dąbek SSO Marcin Rak SSO Henryk Brzyżkiewicz